Ner. 101.

Ogłoszenia wszelkiego rodzaju przyjmują się za opłatą od wiersza drobnego (petit) po 8 cent., za każde następne „ 5 „ i należytość stęplową 30 „ za każdorazowe umieszczenie.

AFISZ TEATRALNY.

Rok 1872.

Wychodzi w Krakowie 4 razy w tygodniu w dniu przedstawienia teatralnego.
Cena prenumeraty miesięcznie 50 c.
Numer pojedynczy kosztuje 5 c.
Prenumeratę przyjmuje Administracya Drukarni „Czasu“, kasa teatralna i księgarnia J. Czecha.

Kraków, dnia 21 Kwietnia.

— We wtorek *Starzy Kawalerowie* po raz drugi, w abonamencie.

— Odbywają się jednocześnie próby z jedno-aktowéj komedyi hr. Koziobrodzkiego *W Jesieni* i z trzechaktowéj komedyi Dumasa *Księżna Jerzowa.*

— Pan Walery Rzewuski zdjął fotografię panny Kwiatyńskiéj w kilku pozach w roli Heleny w *Śnie nocy letniéj.* Fotografie te odznaczające się wykończeniem, oglądać będzie można niebawem na wystawie księgarni p. Friedleina. Oprócz tego zdjął pan Rzewuski piękną grupę Tytanii (panna Bendówna) i Heleny (panna Kwiatyńska).

ROZMAITOŚCI.

— Ktoś rozmawiając o stosunku prenumeratorów pism peryodycznych w Królestwie i Galicyi, dowcipnie zapytał się: „Wrazie połączenia tych dwóch krajów, ciekawa rzecz czyby Królestwo wpłynęło na pomnożenie czytających, czy też Galicya wpłynęłaby na ich zmniejszenie?“

— *Podsłuchane w korytarzach teatru.* „Powiedz mi, dla czego oni nie zatrzymali panny Kwiatyńskiéj we Lwowie?“ — „Bardzo prosta przyczyna: bo się nie znają“.

TEATRA W POLSCE,

przez Estreichera.

Rzecz w roku 1860.

(Ciąg dalszy).

W roku 1856 były kompanie: Barański (Busk, Solec, Pilica, Jędrzejów, Rawa), Feliński (Opatów), Gawecki (Włocławek, Ciechocinek), Kaczkowski (Opatów, Sandomierz), Kłyszyńska (Płock, Łowicz), Nowiński (Krasnystaw, Lublin, Łęczna), Okoński (Łowicz, Konin, Sieradz), Pfeiffer (Kalisz, Wieluń), Ratajewicz (Lublin, Radom, Łomża), Stobiński (Płock, Zakroczym, Mława). Główni artyści byli: Bańkowski, Bielawski, Bucholtz, Delhau, Lebrun, Lipiński, Moszyński, Okoński syn, Sochaczewski, Sznepel, Trynkauz, Tomasiewicz, Aleksander i Konrad Krajewscy, Misiewiczowie, Nowińscy, Święccy; — panie: Kaczkowska, Kosorotowa, Kowalska; — panny: Laskowska, Okońska, Rembecka.

W r. 1860 było ośm kompanij prowincyonalnych według Gaz. Codz. 1860, Nr. 317, t. j.: Barańskiego, Chełchowskiego, Gaweckiego, Ładnowskiego, Okońskiego, Pfeiffra, Ratajewicza, Stobińskiego.

Z tego spisu widno: że ostytniemi laty w przecięciu rocznie utrzymywało się 15 scen polskich, jestto więcéj niż za Bogusławskiego, ale jeszcze nie dosyć, a przynajmniéj mało w porównaniu z sąsiadami. Wydany r. 1853 Berlinski almanach obejmuje 159 stałych teatrów i podróżnych w całych Niemczech, liczba zaś aktorów czynnych (wraz z suflerami wyniosła 5400 osób. Wliczając w to aktorów podróżujących, chórzystów i figurantów i orkiestry, obliczonoby sceniczne personale na 15 do 20.000 osób.

Co u nas jest, to obejmuje poniższy spis według miast zrobiony:

1. Bałta.

Mała mieścina zaludniona tylko wśród dorocznych jarmarków, miewa w gościnie i trupy teatralne. W lipcu 1853 r. była tu pani Wolska z Kamieńca Podolskiego, w r. 1860 w lecie Jan Piekarski z kompanią z Kamieńca.

2. Berdyczów. *)

Od początku stólecia tego zjeżdżała tu kompania z Żytomierza na jarmarki, niesie tradycya, że Bogusławski odwiedził miasto, lecz on milczy o tém. Pochylony gmach od starości, przeznaczony na widowiska, świadczy latami swemi, że już od dawna grywano tutaj. Zwykle po kilkunastu widowiskach danych, panuje całoroczna cisza.

W zabytku piśmiennym pozostał ślad w tragedyi Arystobul, którą tu r. 1821 drukował Leon Unicki.

Kiedy tu w r. 1822 aktorzy Żytomirscy przedstawiali słynną podówczas dramę Ofiara Abrachama, przyniosła ona czystego dochodu 150 dukatów. Snadź interesa sceniczne szły ówczas zyskownie.

Przed i po r. 1830, są ślady trup przechodnich, późniéj osiedlał się na krótki czas Żmijewski ze swoją kompanią.

W r. 1841 drukowano tu kilka komedyj mniejszych grywanych w tym roku, a między niemi Wesołkę Karola Hińcza przeciw Baragułom napisaną. Jego komedye „Figle Ułanów“, „Młodzież tegoczesna“, obudzały zajęcie, a że w ostatniéj wyszydził długie brody i wąsy Baragołów, więc niektórzy z nich poobstrzygali takowe i posłali je autorowi na podarek. Hińcz będąc myśliwym namiętnym, kazał sobie włosami temi wypchać poduszkę, i zaopatrzywszy ją odpowiednim napisem, przeznaczył na spoczynek wyżła swojego. Berdyczów mający 60.000 ludności, z' tych 54.000 żydów daje corocznie przytułek scenie tułaczéj. Na wiosnę 1860 r. umarł nagle Jan Piekarski dyrektor trupy, ster objęła Zielińska, która już przed nim była entreprenerką. Osób bywało mało, repertoar lichy. Grywano „Trójkę hultajską“ i tym podobne starzyzny. Dramat „Monte Christo“ rozpoczęto o wpół do dziesiątéj, a skończono o pierwszéj po północy.

3. Biała na Podlasiu.

W zamku Radziwiłłowskim są na piętrze górném ślady małego teatrzyku z XVIII stólecia.

4. Biała w Rawskiem.

Od początku XIX wieku zazierają kompanie aktorów.

W Lipcu 1828 zagościł chwilowo Brzeziński z Międzyrzeca. Grywał w świątyni istot owies spożywających. Żłób służył zapewne za pulpit dla kapeli złożonéj z czterech rzępołów. Publiczność chłódła w zapale artystycznym, bo aura, którą poprzednicy zostawili wśród ścian, zaduszała atmosferę. Gdy nadto ulubiony komik Krzesiński (znany aktor późniéj na scenie krakowskiéj) zachorował, teatr zaniedbany został, a dyrektor musiał przenieść się do Łukowa.

W r. 1830 Krzesiński zajrzał tu z Międzyrzeca. Byli z nim: Frołowicz, Łapiński, Podbielski, Kodrębski; — pani Zabłocka i Archimowicz. Nie źle mu szło, ale ród Izraela zbyt ponętnie nastręczał grosz za groszem, aż narosły długi gniotące niemiłosiernie. Na dobitkę pojawił się Brzeziński, ten wywołał zamęt i rozprzężenie — publiczność świadoma wszystkiego, przestała uczęszczać. Trzeba było wynosić się i to co prędzéj. Ale nie było o czem, tém bardziéj, że Izrael trzymał za kołnierz. Brzeziński wpadł więc na arcy osobliwy pomysł, pożyczył na nowo pieniędzy, na które wystawił rewers w tych słowach:

„Sprzedaję starozakonnemu N. N. całą moją garderobę, dekoracye, bibliotekę, wszystkie rzeczy i moich aktorów za 600 złp., których jeśli nie zwrócę w przeciągu czterech tygodni, wszystko do niego należy“.

Ten ceregraf wydobył artystów z niewoli izraelskiéj.

O samém urządzeniu teatru można mieć z tego wyobrażenie dostateczne, że raz zawaliła się scena, a aktorowie dali nurka pod deski sceny.

Przed r. 1841 bawił tu Łoziński z kompanią, w r. 1841 w lecie był Krajewski, a r. 1848 grywała trupa Raszewskiego.

5. Białacerkiew.

Była tu w lecie r. 1861 kompania Borkowskiego z Żytomierza.

6 Białystok.

Od połowy XVIII wieku istniał tu teatr, ale nie polski. W imieniny Jana Branickiego Hetmana, w czasie odwiedzin Nuncyusza papiezkiego grano operę w teatrze urzędowym w cieplarni zamkowéj. Comparsi, Włoch z Rosyi wracający śpiewał buffo tenorem, towarzyszyła mu młoda polka nie umiejąca po włosku. Poczem grano komedyę Destoucha, „Dobosz nocny“. Grały panny z fraucymeru Hetmanowéj, które lubo nie umiały po francuzku, oddały role w tym języku, bardzo dokładnie. Dziwił się temu Kotzebue świadek naoczny tego widowiska.

Teatr Branickiego upadł z upadkiem kraju. Zrestaurowano scenę w r. 1808 w ciągu dni 10, i otwarto dla kompanii Bogusławskiego, którego wezwał senator Theil na obchód uroczystości utworzenia gubernii nowo-wcielonéj. Bogusławski sprawił przystawy i dziesięć dekoracyj, zaś maszynerye poprawiono. Była tam śliczna zasłona przodowa pędzla Miresa, pochodząca z czasów Branickiego. Trzynaście widowisk, które dał od 18go do 30go Września 1808 r. przyniosły mu znaczny dochód.

Po Bogusławskim zjeżdżały tu pomniejsze kompanie. W r. 1854 rozkwaterowano załogę pułk gwardyi pieszéj, to wywołało ruch balowy i teatrów amatorskich, a nawet pojawiła się na lato kompania z Wilna. Byłto rok huczny i rozrywkowy, następne dwa były spokojniejsze.

7. Bicsienkiewicze.

Przed i po r. 1838 wstępowały tu na czas krótki trupy tułacze.

(*D. c. n.*)

*) Tu wypada nadmienić o widowiskach po za granicami kraju. Bywają grywane przez amatorów. W Batignolles pod Paryżem grali wychowańcy szkoły komedyą: „Zrzędność i Przekora“ (Fredry), tudzież po francuzku Delawiniego dramat: „Ludwik XI“. O tem obszernie Czas z 9go Lipca 1862 r.

Redaktor odpowiedzialny Anastazy Mastalski. Czcionkami Drukarni „CZASU.“ Rządca Drukarni Józef Kosik.

Abonament Nr. 53. | Nr. porządkowy 101.

TEATR KRAKOWSKI

W Niedzielę dnia 21go Kwietnia 1872 r.

Opera komiczna w 2 aktach, libretto pp. Saint Georges i Bayard, muzyka Donizettego.

MARYA

CÓRKA PUŁKU

☛ **Chóry wzmocnione współudziałem Amatorów.** ☚

OSOBY:

Margrabina Magiorivoglio	Panna Wyszowska M.
Księżna Craquitorpi —	Pani Wolska.
Hortensyo, marszałek dworu	Pan Eker.
Sulpicyusz, sierżant — —	Pan Zamojski.
Tonio, młody szwajcar —	Pan Zakrzewski.
Marya, markietanka 21go pułku grenadyerów — —	Panna Ćwiklińska.
Kapral — — — —	* * *
Notaryusz — — —	Pan Ładnowski Al.
Wieśniaczki — — —	Panna Bauman W.
— — —	Pani Pichorowa.
— — —	Panna Wyszowska S.
— — —	Panna Ekel.
— — —	Panna Krasnopolska.
Wieśniak — — — —	Pan Pichor.
Służący — — — —	Pan Glikson

Wieśniacy. Dzieci. Wojsko.

Rzecz dzieje się w akcie 1ym w Piemoncie, w akcie 2gim w zamku Magiorivoglio.

Dyrektor Opery p. Hoffman.

CENY MIEJSC: Loża parterowa lub pierwszego piętra na osób cztery 5 zlr. — Loża drugiego piętra 3 zlr. 15 c. — Krzesło w loży parterowej lub I. piętra 1 zlr. 50 c. — Krzesło w loży 2go piętra 1 zlr. — Krzesło w sześciu pierwszych rzędach 1 zlr. 5 cent. — Krzesło w dalszych rzędach 80 cent. — Krzesło numerowane na Balkonie 70 cent. — Parter 50 cent. — Balkon 50 cent. — Galerya 25 cent.

Początek o godzinie 7.